

Plastikowe opaski czy łańcuchy śnieżne?

data aktualizacji: 2017.02.01



Wyjazd na ferie zimowe tudzież narty - najczęstszym środkiem transportu nadal pozostaje samochód. Gdy ruszamy w kierunku górskich miejscowości, warto zaopatrzyć się w łańcuchy śnieżne, które pomogą ruszyć pojazd nawet z dość gęstego śniegu. Ich założenie jest jednak dość trudne. Na rynku pojawiła się alternatywa - plastikowe opaski. Warto?

To sprawdził reporter TVN Turbo. Na początku testową Skodę Octavię wyposażył w łańcuchy śnieżne o wartości 60 zł. Ich montaż rzeczywiście okazał się trudny, reporter zaznaczył, że warto mieć pod ręką dodatkowe rękawiczki - cały proces zakładania jest dość „brudny”. Auto z łańcuchami bez problemu podjechało pod oblodzoną górkę.

Plastikowe opaski na koła (40 zł) okazały się być prostsze w montażu i też poradziły sobie z poruszeniem auta. Niestety, reporter TVN Turbo zwrócił uwagę na fakt, że część z nich przekreśliła się na oponie, część odpadła i z pewnością nie nadają się one do ponownego zastosowania. Mówiąc wprost - są jednorazowe.

Co więc warto wybrać? Jeżeli różnica cen byłaby większa, to faktycznie można by było zastanowić się nad opaskami. A tak? Tradycja wygrywa!

[Zobacz materiał VIDEO tutaj](#)

Źródło: